

90 procent do odtajnienia

Mniej niż dziesięć procent dokumentów Układu Warszawskiego przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym pozostanie tajnych.

Ostateczną decyzję, ile z tych 123 teczek zostanie ujawnionych, podejmie minister obrony narodowej Radosław Sikorski. Są to głównie akta dotyczące strategicznych obiektów wciąż używanych przez Wojsko Polskie. Do połowy stycznia cały odtajniony zbiór zostanie przekazany do archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.

Wczoraj na biurko ministra obrony trafił 150-stronicowy raport z przeglądu akt Układu Warszawskiego. W ciągu miesiąca zespół pod kierownictwem zastępcy szefa Sztabu Generalnego gen. broni Lecha Konopki, złożony z wysokich oficerów wojska i archiwistów IPN, przejrzał 1445 teczek z dokumentami. 441 z nich nie nosiło klauzul tajności. Do odtajnienia zespół zarekomendował 881 teczek. Decyzję w sprawie 123 jednostek archiwalnych podejmie, ewentualnie po konsultacjach z prawnikami MON i IPN, minister Sikorski, który deklarował wcześniej, że chce upublicznić wszystkie dokumenty, których ujawnienie nie zagrazi obronności Polski.

W najbliższym czasie podobnemu przeglądowi zostaną poddane dokumenty MON z lat 1980 - 1981, dotyczące przygotowań wojska do stanu wojennego i jego realizacji. O ich odtajnienie przed upływem obowiązującej w archiwach wojskowych 30-letniej karencji zwrócił się IPN.

Andrzej Kaczyński
